

Sygn. akt I C 149/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:  
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk  
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08.10.2018r w G. sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. przeciwko M. U.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. U. kwotę 9.917 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 149/18

## UZASADNIENIE

### **STAN FAKTYCZNY**

Na podstawie umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) z dnia 22 kwietnia 2009r. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. udzielił pozwanemu M. U. kredytu w wysokości 38.997,60 zł na zasadach określonych w umowie, z okresem spłaty do dnia 15 kwietnia 2015r. Zgodnie z umową kredytową w razie stwierdzenia, że warunki udzielania kredytu nie zostały dotrzymane lub w przypadku, gdy kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności i nie uregulował należności, mimo upływu 7-dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty, skierowanym, do niego listem za zwrotnym potwierdzeniem odbioru bank może wypowiedzieć umowę kredytu. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu.

Na mocy kolejnych aneksów strony zmieniły wysokość kredytu oraz termin jego spłaty. Ostatecznie, pozwanemu udzielono kredytu w wysokości 40.072,27 zł z obowiązkiem spłaty do dnia 15 kwietnia 2020r. Ostatni aneks był zawarty 28 marca 2012 r. Nie przewidziano w nim odstępstw m.in. wcześniej ustalonych terminów wypowiedzenia umowy.

(okoliczności bezsporne, por. umowa konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) k. 5-10, aneksy do umowy k. 11-20)

W dniu 26 lutego 2015r. (...) Bank S.A. stał się komandytariuszem spółki (...) sp. z o.o. s.k. i oświadczył o wniesieniu pakietu wymagalnych wierzytelności jako aport do tej spółki, w tym m.in. wierzytelność przysługującą mu względem pozwanego wynikającą z umowy z dnia 22 kwietnia 2009r. Tego samego dnia (...) Bank S.A. na podstawie umowy sprzedaży zbył na rzecz (...) sp. z o.o. s.k.a. 100 % udziałów, a także przeniósł ogół praw i obowiązków przysługujących mu jako komandytariuszowi w (...) sp. z o.o. s.k.

W dniu 4 marca 2015r. wspólnicy (...) sp. z o.o. s.k. podjęli uchwałę o wyrażeniu zgody na zmniejszenie udziału kapitałowego komandytariusza (...) sp. z o.o. s.k.a. i zwrot tej spółce wkładu niepieniężnego.

W dniu 4 marca 2015r. spółka (...) sp. z o.o. sp.k.a. z siedzibą w W. zawarła z powodem (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. umowę przeniesienia portfela, w ramach której zbyła na rzecz powoda pakiet wierzytelności bankowych (w tym m.in. wierzytelność przeciwko pozwanemu wynikającą z umowy z dnia 22 kwietnia 2009r.).

(okoliczności bezsporne, por. umowa przeniesienia portfela z dnia 4 marca 2015r. k. 24-25v, umowa sprzedaży udziałów z dnia 26 lutego 2015r. k. 26-27, umowa przeniesienia praw i obowiązków z dnia 26 lutego 2015r. k. 28-29, protokół zebrania wspólników (...) sp. z o.o. s.k. z dnia 26 lutego 2015r. k. 30-31, protokół zebrania (...) sp. z o.o. s.k. z dnia 4 marca 2015r. k. 32-33, protokół zdawczo - odbiorczy do zmiany umowy spółki z dnia 26 lutego 2015r. k. 83-85)

W związku z zaległościami w spłacie kredytu i brakiem reakcji na monity i wezwania do zapłaty, pismem z dnia 17 czerwca 2011r. (...) Bank S.A. wypowiedział pozwanemu umowę kredytu nr (...) z dnia 22 kwietnia 2009r. z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia.

(okoliczności bezsporne: por. wypowiedzenie umowy kredytu k. 63)

### **OCENA DOWODÓW**

Powód nie udowodnił faktu przerwy biegu terminu przedawnienia. Po pierwsze, pismo na karcie 86 akt sprawy to zwykła, nie poświadczona kserokopia, nie stanowiąca dowodu z dokumentu w rozumieniu k.p.c.

Po drugie, w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 8 października 2018 r. pozwany wyraźnie zaprzeczył, aby podpisał to pismo (k. 244). Sąd już wcześniej tę kwestię planował wyjaśnić w drodze dowodu z opinii biegłego grafologa (por. w szczególności wezwanie do powoda – k. 206 – nigdy nie wykonane), lecz ani powód, ani bank udzielający kredytu nie przedstawili żądanej dokumentacji w oryginale, co uniemożliwiło przeprowadzenie tego dowodu i w świetle art. 233 § 2 k.p.c. należy uznać za taktykę procesową ukrywającą dowody, których ujawnienie spowodowałoby przegraną powoda w niniejszym procesie. Nie jest bowiem wiarygodnym, że ani bank, ani powód nie posiada oryginałów umów zawieranych z pozwanym. **Powód mimo wezwania nie przedstawił oryginału lub poświadczonego odpisu kserokopii z k. 86.** Nie przedstawiono też żadnego dowodu na zaistnienie zdarzenia wywołującego utratę dokumentów (np. pożar, kradzież itp.). Wątpliwości Sądu w zakresie autentyczności podpisów pozwanego są o tyle istotne, że nawet na tle znajdujących się w aktach sprawy zwykłych kserokopiach są niemożliwe do pominięcia. Np. podpisy pozwanego na k. 10, 16 są zupełnie inne (w sposób oczywisty prima facie), niż podpisy na kartach 12, 19 i 86. Tego po prostu nie da się nie zauważyć, bo podpisy na k. 12, 19 i 86 są wykonane dużymi literami i w zupełnie innym stylu. Nie ma zdaniem Sądu w warunkach procedury cywilnej możliwości przesądzenia o treści wyroku (dotyczącego roszczenia na znaczną sumę) wyłącznie na podstawie kwestionowanej przez pozwanego zwykłej kserokopii. Oparcie wyroku na czymś, co nawet nie jest dowodem, nie mieści się nawet w ramach „kreatywnej” wykładni przepisów o postępowaniu dowodowym w k.p.c.

Pozostałe okoliczności sprawy są bezsporne.

### **KWALIFIKACJA PRAWNA**

Sąd podzielił pogląd prawny sądu odwoławczego, że najwcześniejszym, ewentualnym terminem rozwiązania aneksu z dnia 28 marca 2012 r. był 28 kwiecień 2012 r. I od tego dnia rozpoczął bieg 3-letni termin przedawnienia. Ponieważ powództwo zostało wytoczone w sierpniu 2016 r. należy je uznać za przedawnione w kontekście 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń wynikających z działalności gospodarczej, przewidzianego w art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Stosowanie dotychczasowych przepisów co do roszczeń przedawnionych w dniu wejścia

w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. wynika ogólnej reguły intertemporalnej właściwej dla dziedziny prawa cywilnego materialnego, zawartej w art. 3 k.c.

Należy też nadmienić, że ocena prawna sądu odwoławczego w zakresie związanym z przyjęciem określonego wariantu stanu faktycznego nie przekłada się na obowiązek poczynienia przez sąd a quo takich właśnie ustaleń faktycznych, jeżeli nie ma do tego podstaw w związku z uzupełnionym materiałem dowodowym przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Tymczasem sąd rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił, że nie doszło do sporządzenia przez pozwanego pisma z dnia 15 kwietnia 2015 r. Nie ma więc w rzeczywistości żadnego dowodu na przerwę biegu przedawnienia, o której rozważał sąd odwoławczy.

Ponadto, za **bezwzględnie nieważną** Sąd uznał czynność w formie aktu notarialnego z dnia 26 lutego 2015 r. (k. 30v, § 8), kiedy to (...) Bank S.A. (komandytariusz) wniósł do (...) sp. z o.o. spółki komandytowej pakiet wymagalnych wierzytelności jako aport do tej spółki. Ta czynność nie mieści się w katalogu czynności bankowych wymienionych w art. 5 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe ani innych czynności, do których wykonania umocowany jest bank (art. 6 ust. 1 Prawa bankowego). Objęcie udziału w spółce osobowej (komandytowej) i wniesienie aportu nie jest nabyciem akcji ani udziału w osobie prawnej. Co więcej, pozbawienie się przez bank jako komandytariusza wnoszącego aport bezpośredniej możliwości windykacji (lub sprzedaży) wspomnianych wierzytelności prowadzi do konkluzji, że była to także czynność zmniejszająca wartość tych wierzytelności, a więc nie może być uznana za inwestycję, która mogła prognozować osiągnięcie jakiegokolwiek korzyści majątkowej w przyszłości. Wniesienie aportu nie było też żadną z czynności, o których mowa w art. 6a Prawa bankowego.

Wykroczenie w dniu 26 lutego 2015 r. przez (...) Bank S.A. poza ustawowy katalog wymienionych czynności bankowych w stosunku do majątku stanowiącego wynik podstawowej działalności bankowej oznacza, że czynność ta była bezwzględnie nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c. To w konsekwencji powoduje, że dalsze czynności prawne mające za przedmiot ów pakiet wierzytelności były prawnie bezskuteczne (*nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*), a więc powodowy Fundusz nigdy nie nabył skutecznie tego pakietu wierzytelności. Nie ma więc legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Wykroczenie poza dozwolony ustawą katalog czynności, które z mocy ustawy (zezwolenia) może podejmować bank, musi być uznane za sprzeczne z prawem i bezwzględnie nieważne (art. 58 § 1 k.c., por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., sygn. V CKN 1445/00, OSNC 2004/3/47). Wynika to z tego, że przepisy Prawa bankowego wprowadzają w tym zakresie ograniczenia, aby nie doszło do sytuacji, w której m.in. dane objęte tajemnicą bankową (w tym przypadku dane klientów-dłużników banku) mogły za pomocą innych działań niż czynności przewidziane w art. 5, art. 6 i art. 6a Prawa bankowego zostały przekazywane osobom trzecim, tj. nie na zasadzie zbycia wierzytelności w rozumieniu art. 5 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego (strony umowy cesji mogą w treści jej przewidzieć odpowiednie rygory zabezpieczenia danych osobowych) lub zlecenia windykacji (art. 6a ust. 1 pkt 1 lit. 1 Prawa Bankowego), lecz – jak w niniejszej sprawie – w sposób niekontrolowany (tj. pakiet wierzytelności zostaje przekazany na własność spółki osobowej przez komandytariusza i jego dalszy obieg nie jest już kontrolowany przez bank). W tym przypadku doszło więc do naruszenia celu norm z art. 5-6a Prawa bankowego, albowiem mają one zapobiegać ukształtowaniu się stosunku cywilnoprawnego sprzecznego z ich treścią, tj. niekontrolowanego wpływu wierzytelności bankowych i danych objętych tajemnicą bankową m.in. do spółek osobowych.

W ogóle nie chodzi więc tu podnoszoną dotychczas w doktrynie kwestię progów ostrożnościowych (A. J., B. S., Prywatyzacja (...) w świetle prawa bankowego, Przegląd prawa handlowego, czerwiec 2005, str. 58).

Gdyby przyjąć odmienną koncepcję (tj. że wykroczenie poza wspomniany katalog nie powoduje nieważności czynności prawnej banku) doszłoby do absurdu i zagrożenia bezpieczeństwa wkładów klientów (np. bank mógłby uprawiać gry hazardowe, prowadzić działalność rolniczą, warsztat samochodowy, handel bronią itp.). Również tajemnica bankowa byłaby w takiej sytuacji iluzoryczna, skoro bank na gruncie stosunków cywilnoprawnych mógłby dowolnie dysponować objętymi nią danymi.

W niniejszej sprawie nie można też mówić o zastosowaniu koncepcji tzw. „konwersji” nieważnej czynności prawnej. Nie ma dowodów, że wniesienie aportu w rzeczywistości miało za cel sprzedaż wierzytelności powodowemu Funduszowi. Gdyby zaś uznać, że od początku Bank (...) miały zamiar przeniesienia wierzytelności z obejściem prawa, to wszystkie opisane w stanie faktycznym czynności musiały zostać uznane za bezwzględnie nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Mając powyższe na uwadze powództwo oddalono z dwóch niezależnych przyczyn: przedawnienie (art. 118 k.c.) oraz nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.) – **punkt I.** sentencji.

### **KOSZTY**

O kosztach procesu orzeczono jak w **punkcie II.** sentencji na mocy art. 98 § 1 k.p.c. Na zasądzone od przegrywającego ostatecznie w całości spór koszty należne pozwanemu składa się:

- 1) opłata za czynności radcy prawnego za pierwszą instancję w stawce minimalnej (**7.200** zł, § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, **w brzmieniu pierwotnym**),
- 2) za drugą instancję w stawce minimalnej (**2.700** zł [50% z 5400 zł], § 2 pkt 6 w zw. § 10 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia, **ze zm.**),
- 3) ponadto doliczono opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Łącznie koszty te wynoszą więc 9.917 zł.

Sąd wyliczając stawki opłat radcowskich uwzględnił treść przepisu wprowadzającego zawartego w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, z którego to unormowania wynika, że obowiązywanie określonego poziomu opłat na moment rozpoczęcia postępowania w danej instancji decyduje o wysokości stawek zasądzanych do czasu zakończenia tej właśnie instancji. Każda instancja rządzi się więc stawkami obowiązującymi na moment ich rozpoczęcia.

Pierwsza instancja rozpoczęła się w sierpniu 2016 r. (przed zmianą w/w rozporządzenia), druga – wniesieniem apelacji w grudniu 2017 r. (w brzmieniu w/w rozporządzenia po nowelizacji). Nie ma możliwości przyjęcia podstawy wyliczenia opłaty za czynności radcy prawnego za drugą instancję 50% stawki w wysokości już nie obowiązującej w czasie jej rozpoczęcia.

Jednocześnie zdaniem Sądu nie było podstaw do zasądzenia stawek wyższych niż minimalne, gdyż niniejsza sprawa nie była skomplikowana prawnie, obszerna dowodowo, w jakimkolwiek sensie „precedensowa” lub z innych przyczyn wymagająca zwiększonego nakładu pracy pełnomocników (por. § 15 ust. 3 w/w rozporządzenia).